



Gmina Tyczyn

Nr 4 (424)
24.02. - 08.03.2008

Cena 1,00 zł

GŁOS TYCZYNA

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Biała Borek Stary Budziwój Hermanowa Kielnarowa Matysówka Tyczyn

Koncepcja rewitalizacji Tyczyna

Rewitalizacja centrum miasta nie jest jedynie zmianą układu przestrzennego i odnową nawierzchni, powinna ona być wymyśleniem pomysłu na „dzianie się” miasta, tworzącego jego niepowtarzalną specyfikę. To „dzianie się” powinno dotyczyć wielu dziedzin życia miasta, być zaakceptowane przez jego społeczeństwo i obrazować się, kreować w dobrze zaprojektowanej przestrzeni. Dopiero tak rozumiana rewitalizacja może przynieść miastu korzyści w postaci zwiększenia atrakcyjności oraz podniesienia jakości życia mieszkańców,

również rozumianej jako podniesienie stopy życia.

Po analizie historii, tradycji i dnia dzisiejszego Tyczyna zespół autorski zdecydował, iż najbardziej niedocenionym faktem jest istnienie dwóch uczelni wyższych w mieście. Miasto mogłoby stać się w przyszłości „wschodnim Harwardem”, miastem, które powinno pełnić nie tylko rolę służebną dla mieszkańców, ale również dla studentów. Tyczyn jest samodzielnym miastem w obszarze metropolitalnym Rzeszowa i powinien wytworzyć swą specyfikę oddzia-

ływania w obrębie tego obszaru, a nie jedynie spełniać rolę sypialni miasta centralnego.

Aby prawidłowo zaprojektować i zakomponować wyznaczony fragment miasta, zespół autorski przeanalizował pod względem widokowym i fizjonomijnym całość Starego Miasta Tyczyna, a następnie zasugerował istotne osie kompozycyjne oraz dominanty, dzięki czemu mógł określić miejsca nowych subdominant oraz akcentów.

Ciąg dalszy na stronie 2, 10, 19 i 20



Koncepcja rewitalizacji Tyczyna



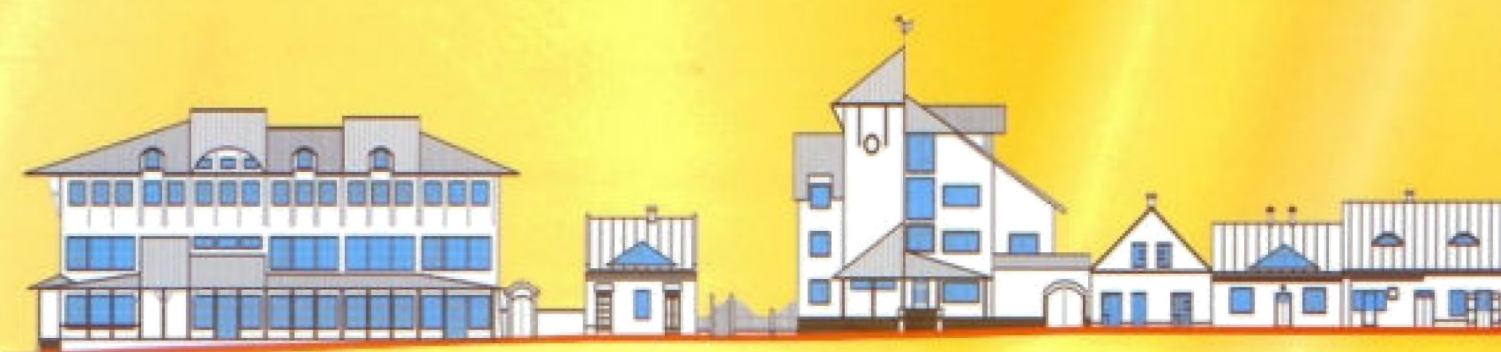
Pierzeja południowa



Pierzeja północna



Pierzeja zachodnia



Pierzeja wschodnia

Z okazji
Dnia Kobiet
Miejsko-Gminny
Ośrodek Kultury
w Tyczynie
zaprasza na
wernisaż
malarstwa
pt. „Kwiaty”



Piotra Kidy

8 marca 2008 (sobota) godz. 16.00
sala widowiskowa M-GOK
w Tyczynie

Rada uchwaliła...

19 lutego br. obradowała Rada Miejska. Radni podjęli uchwały w sprawach:

- **zmiany uchwały z 2005 r. dotyczącej przystąpienia Gminy Tyczyn do Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych „Aglomeracja Rzeszowska”.** Zmiana dotyczyła nazwisk delegatów, reprezentujących Gminę Tyczyn w Stowarzyszeniu; będą nimi obecnie Burmistrz Kazimierz Szczepański i Wiceprzewodniczący Rady - Grzegorz Jacek.
- **zmiany budżetu gminy na rok 2008,**
- **zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2008 r.,**
- **wyrażenia zgody na ustanowienie służebności gruntowej.** Właściciele dwóch działek w Matysówce zwrócili się z prośbą o ustanowienie służebności gruntowej z prawem przejazdu i przechodu przez działkę stanowiącą własność Gminy, będącą w użytkowaniu Szkoły Podstawowej w Matysówce. Ponadto zadeklarowali wzajemną służebność z prawem przejazdu, przechodu i przegonu pasem szerokości 1,5 m poszerzającym tę drogę wraz z utrzymaniem jej przejezdności, a także sfinansowanie kosztów związanych z uregulowaniem notarialnym.

Ponadto radni wysłuchali informacji Józefa Jodłowskiego, Starosty Rzeszowskiego o działalności i celach Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych „Aglomeracja Rzeszowska” oraz o stanie zaawansowania działań Starostwa Powiatowego w Rzeszowie przeciwko inicjatywie Prezydenta Miasta Rzeszowa zmierzającej do poszerzenia terytorialnego miasta kosztem sąsiednich gmin.

(bs.)

AKTUALNOŚCI

Stanowisko Konferencji Regionalnej Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych w sprawie zmian granic gmin

Zgromadzeni w Rymanowie w dniu 13 lutego 2008 r., na Konferencji Regionalnej zorganizowanej przez Podkarpackie Stowarzyszenie Samorządów Terytorialnych, wójtowie, burmistrzowie, prezydenci, starostowie oraz Marszałek Województwa Podkarpackiego stanowczo protestują przeciwko zmianom granic gmin poprzez aneksję z pominięciem zgody zainteresowanych samorządów.

Działania zmierzające do zmiany granic powodują destabilizację ekonomiczną i społeczną gmin, których zmiana ta dotyczy uniemożliwiając planowanie działań w dłuższej perspektywie czasowej.

Zmiany granic powinny się odbywać na zasadach pełnego partnerstwa z uwzględnieniem wzajemnych interesów i skutków proponowanych zmian.

Rymanów, 13 lutego 2008 r.

**Przewodniczący Zarządu PSST
Zygmunt Cholewiński
Marszałek Województwa Podkarpackiego**

Otrzymują:

1. Parlamentarzyści z Województwa Podkarpackiego - wszyscy.
2. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów.
3. Minister Sprawy Wewnętrznych i Administracji.
4. Wojewoda Podkarpacki.

Stanowisko zostało podjęte na wniosek Burmistrza Tyczyna Kazimierza Szczepańskiego, biorącego udział w konferencji.

Nie ma kolejek - złóż wniosek o dowód

W celu uniknięcia przykrych konsekwencji, jakie mogą wystąpić po 1 kwietnia br., prosimy wszystkich, którzy posługują się starymi, książeczkowymi dowodami osobistymi o jak najszybsze złożenie wniosku o wydanie nowego dowodu.

Wniosek należy składać osobiście w Urzędzie Miejskim w Tyczynie, pok. 31 (USC), II piętro.

Do złożenia wniosku niezbędne są:

- 2 zdjęcia,
- odpis aktu urodzenia (kawaler, panna),
- odpis aktu małżeństwa (żonaci, mężat-

ki, wdowcy, wdowy, rozwiedzeni),
- wypełniony formularz wniosku,
- potwierdzenie wpłaty dokonanej w kasie UGiM w kwocie 30 zł.

**Po 1 kwietnia 2008 r.
nie załatwisz spraw:**

- w banku (np. nie dostaniesz kredytu),
- w urzędzie (np. nie złożysz zapewnień do zawarcia małżeństwa),
- na poczcie (np. nie odbierzesz emerytury, renty, listu poleconego),
- u notariusza (np. nie przekazesz darowizny, itp.).

**Burmistrz Tyczyna
Kazimierz Szczepański**

przyjmuje mieszkańców gminy
i interesantów
w każdy poniedziałek
w godz. 8.00-15.00 (I piętro)

**Dyżur Przewodniczącego
Rady Miejskiej
Edmunda Kalandyka**

odbywa się w każdy
pierwszy wtorek miesiąca
w godz. 9.00-11.00, pok. 26.

Najbliższy dyżur 4 marca 2008 r.

Matysówka

Dzień Babci i Dziadka

31 stycznia br. w Domu Ludowym w Matysówce odbyła się akademia środowiskowa z okazji Dnia Babci i Dziadka. Święto babci i dziadka to dni wyjątkowe nie tylko dla „dziadków”, ale także dla naszych pociech. Na różnych szerokościach geograficznych świętom tym towarzyszą pozytywne emocje, uśmiechy i ciepłe życzenia. Wszystko dlatego, że dla kilkulatka babcie i dziadkowie to osoby niezwykle ważne. To właśnie z nimi, po latach, będzie kojarzyło się bez troskie dzieciństwo.



Po przywitaniu gości rozpoczęła się część artystyczna w wykonaniu dzieci z oddziału przedszkolnego i uczniów klas od I-III.

Wnuczęta prezentowały wiersze, piosenki, inscenizacje i tańce. Dziękowały Babciom i Dziadkom za ich uśmiech, dobre serce, cierpliwość i opiekę na co dzień. Wielką przyjemność sprawiły babciom i dziadkom drobne upominki w postaci kwiatów i serduszek wykonane własnoręcznie przez dzieci. Na twarzach gości można było zaobserwować uśmiech, radość, łzy szczęścia i wzruszenia. Dziadkowie byli pełni uznania dla swoich wnuków. Miła atmosfera była okazją do umocnienia więzi rodzinnej i miłego spędzenia czasu.

Budziwój

Ferie „po harcersku”

Tegoroczna zima znów robi nam psikusy z pogodą. Nie sprzyjająca aura, brak śniegu, mrozu i lodu nie pozwoliły dzieciakom na tak wyczekiwane „białe szaleństwa” nawet podczas ferii zimowych. Ale nie odstraszyło to harcerskiej braci!

60-osobowa grupa harcerzy z ZDDS i Hufca Ziemi Rzeszowskiej uczestniczyła w dniach 14-18 stycznia br. w zimowisku tradycyjnie od kilku już lat organizowanym w Futomie.

Większość harcerzy ze Związku Drużyn „Sokół” wzięła udział w dniach 21-25 stycznia br. w zimowym biwaku w Turzy. Część drużyn starszoharcerskich i wędrowniczych zorganizowała trzydniowe biwaki w Grzegorzówce, Solonce, Boguchwale i Łączkach Jagiellońskich.



Świeczkowisko 48 DH z Budziwoja

48 DH „Jerzyki” z Budziwoja wraz z opiekunami: ks. Witosławem Kardasiem, panią Katarzyną Wilk oraz dh. Katarzyną Tyrchą w ramach Kampanii „Bohater” też zorganizowała w dniach 14-16 stycznia br. biwak zimowy w miejscowości

Grażyna Wyżykowska



Inszenizacja o św. Jerzym patronie 48 DH



„Jerzyki” na basenie w Strzyżowie

ści Stępina k. Fryszta. Przebiegał on pod hasłem „Tarcza św. Jerzego” i programowo dostosowany był do tej ważnej dla drużyny postaci. Ze względu na historyczne znaczenie tego

Tyczyn

Dzień Babci i Dziadka

Z okazji Dnia Babci i Dziadka do przedszkola przy Szkole Podstawowej w Tyczynie przybyły licznie Babcie i Dziadkowie, aby zobaczyć swe ukochane wnuczka, które specjalnie dla nich przygotowały z wychowawczyniami montaż słowno-muzyczny. Przedszkolaki recytowały wiersze, śpiewały piosen-



ki i składały życzenia wręczając przepiękne prezenty. Był też słodki poczęstunek. Radość przedszkolaków była tym większa, że chciały pochwalić się swoimi pracami plastycznymi i nie tylko. Wszyscy goście byli bardzo mile zaskoczeni pięknymi występami maluchów. Nie wszyscy dziadkowie na co dzień odwiedzają przedszkole, więc był to szczególny dzień wnucząt i dziadków.

Dominika Jakubowicz, Katarzyna Nowak

Walentynki w Tyczynie

14 lutego br. w MGOK w Tyczynie został zorganizowany Wieczór Walentynkowy. Młodzież, która przybyła na imprezę od razu została wciągnięta w wir zabaw, wybrano 3 pary rywalizujące



miejsca harcerze mieli możliwość zwiedzenia poniemieckiej fortyfikacji i wejścia do bunkrów. W dodatku dwukrotnie byli na krytej pływalni w Strzyżowie, gdzie doskonale się bawili.

Przy tej okazji dziękujemy dyrekcjom wyżej wymienionych szkół za udostępnienie bazy i pomoc w organizacji zimowego wypoczynku dla harcerzy.

phm. Iwona Woźniak



w konkursach o miano „Pary Walentynkowej”, oceniane przez młodzieżowe jury.

W części artystycznej wystąpił zespół taneczny „Kaśki” i Formacja Break Dance „Wataha”, których popisy taneczne spotkały się z dużym aplauzem publiczności.

Po 1,5-godzinnej fantastycznej zabawie wyłoniono „Parę Walentynkową”, która jak i dwie pozostałe pary finałowe została obdarowana Walentynkowymi upominkami.

(jk.)

O Hermanie i pięknej Matyldzie

Działo się to w czasach króla Kazimierza, którego potem Wielkim nazwano. Kiedy monarcha ten pewnego razu wizytował tereny dopiero co przyłączone do jego królestwa, a lubiący łowy zapragnął i tu zapolować na grubszą zwierzynę, zdarzył się wtedy przykry wypadek. Oto wśród monarszej świty był pewien młody Niemiec o imieniu Hermann, pochodzący ze starego i znanego germańskiego rodu. Przybył on kiedyś na dwór polskiego władcy z cesarskim poselstwem i spodobało mu się Polsce tak bardzo, że postanowił tu zostać choćby jako zwykły sługa na królewskim dworze. Mimo obcego pochodzenia Herman, jak go tu nazywano, był bardzo królowi Kazimierzowi oddany i wiernie mu służył, a tym samym też wszyscy, nie wyłączając monarchy, bardzo go szanowali.

Podczas wspomnianych królewskich łowów, w których brał też czynny udział Herman, młodzian ten uzbrojony w oszczep, w pewnej chwili doskoczył do powalonego już na ziemię olbrzymiego dzika pragnąc go dobić. Odyniec jednak nie zamierzał jeszcze tanio sprzedać swej skóry. Tuż przed otrzymaniem ciosu zerwał się z ziemi i ostatkiem swych sił zaatakował zbliżającego się do niego chłopca, raniąc go groźnie swymi dorodnymi szablami. I mimo, że zaraz inni łowcy zwierzę dobili, to jednak obok martwego dzika leżał też na murawie poturbowany mocno przez zwierzę królewski sługa, i to tak poważnie ranny, że ledwie się w nim życie tliło.

Ot, i dopiero powstał kłopot, bo poruszająca się komunikiem drużyna królewska, nie miała jak zabrać ze sobą ciężko rannego sługę. Na szczęście jeden z miejscowych wójtów, na osobistą prośbę króla, zgodził się przygarnąć na jakiś czas pod swój dach rannego Niemca. Ten zapewne w wyniku odniesionych ran niedługo potem by skonał, ale oto zajęła się nim córka wójta. Ona, niemal ani na chwilę nie odstępowała od rannego, opiekując się nim troskliwie z oddaniem godnym samarytanki.

Dziewka ta była nie tylko dobrą i uczuciową osobą, ale była też ładną wyrosłą w tej pełnej lasów okolicy, rozkwitła niczym najpiękniejszy puszczański kwiat. Wołano na nią Matylda. Dzięki jej troskliwej opiece ranny Herman szybko wracał do zdrowia. A że był też przystojnym młodzieńcem, młodzi przyglę-

li do siebie całym sercem, i para z nich była dobrana.

Kiedy Herman już wyzdrowiał, postanowił poprosić ojca Matyldy o jej rękę i o rodzicielskie błogosławieństwo. Niestety, spotkał się z kategoryczną odmową tego. A co więcej, wójt dbający o cześć swej córki wyrzucił go ze swego domu, nakazując chłopakowi wracać tam skąd przybył, czyli na królewski dwór, albo jeszcze lepiej - do swego dalekiego kraju. Niemiec jednak nie zamierzał łatwo dać za wygraną i wydalony z wójtowego domu zamiast powrócić do Krakowa zatrzymał się w kryjówce, urządzonej sobie gdzieś w trudno dostępnych ale nieodległych lasach.

Z kryjówki tej któreś nocy zakradł się do domu wójta, i uprowadził stąd swą miłą dziewczynę. Poszła z nim bez oporu, ale za dnia ich tropem podążył jej ojciec w towarzystwie jednego z wiernych sobie sług. Obaj po jakimś czasie znaleźli w lesie kryjówkę Hermana. Zaczaili się w pobliżu niej czekając zmroku, a gdy wreszcie Hermana zmorzył sen teraz oni zabrali mu dziewczynę. Kiedy chłopiec rano obudził się, nie było już przy jego boku ukochanej dziewczynki. Nie wiedział co się z nią stało...

A ona była już w tym czasie na swoje nieszczęście, z powrotem w rodzinnej wsi. Tu, w obecności mieszkańców osady, licznej gawiedzi ciekawej widowiska, na polecenie swego srogiego ojca została przez jego pachołków ze wsi przywiązana do słupa, a potem w karze za zhańbienie rodziny schlostana przez nich bezlitośnie różgami aż do krwi. Nie patrzono na to, że zawzięcie bita slaniała się na nogach i tylko sznury, którymi była przywiązana podtrzymywały ją przed upadkiem. Katując ją, nie zwracano uwagi na to, że od krwawiących ran zadawanych różgami cierpiała okropne katusze. Wreszcie pobita okropnie i ledwie żywą, odwiązano od pała, poczym grożąc jej dalszymi razami wypędzono ją ze wsi do lasu. Nikt ze świadków dziewczęcego dramatu nie stanął w jej obronie. Nikt jej nie pomógł potem. Jedynie niebo zapłakało ulewnym deszczem nad jej nieszczęściem i poniżeniem. W lesie, w samotności i w ciszy ochłonnawszy nieco z doznanego upokorzenia, wypędzona przez srogiego ojca z domu, zboliała i płacząca Matylda brnęła przez zarośla, starając się odnaleźć kryjówkę

swego ukochanego Hermana. Niestety, mimo starań i poszukiwań, nie udało się jej do niej trafić. Ogromna rozpacz jeszcze bardziej ją przygniatała, tak że w końcu nie mogąc zdzierżyć już dłużej swej udręki, w desperacji skoczyła w bystry nurt potoku nabrzmiałego po ostatniej ulewie i utonęła w nim.

Dopiero po jakimś czasie natknął się nad strugą na jej ciało, wyrzucone na brzeg przez opadające wody, jeden ze sług jej ojca, i w wielkiej tajemnicy przed nim pochował zwłoki dziewczyny w odludnym miejscu, które potem z tej, a także i z innych okazji Babim Dolem nazwane zostało. Sługa ten odnalazł także wkrótce Hermana i opowiedział mu o wszystkim. O tym jak to na polecenie srogiego wójta jego Matyldzie ludzie we wsi wiele przykrości uczynili i jaki był tego skutek.

Na wiadomość o utracie ukochanej dziewczyny Niemiec zawrzał okrutnym gniewem. Postanowił pomścić tragiczną śmierć Matyldy. Szukając sposobu zemsty przystał do największej ze zbrojeckich band grasujących w okolicy, i po pewnym czasie wraz z nią napadł na wieś. Tu bezwzględni zbrojcy rządni nie tylko łupów ale i krwi, za namową Hermana, po kolei poczynając od wójta wymordowali wszystkich ujętych w wiosce mężczyzn. Winnych i niewinnych krzywdy dziewczyny. W tej ogólnej rzezi dzięki wstawiennictwu Hermana darowali życie tylko jednemu z wójtowych sług. Właśnie temu, który odnalazł ciało Matyldy, pochował je w Babim Dole, a potem doniósł Hermanowi o jej tragedii.

Po tym wstrząsającym zbrojeckim wyczynie, Herman odstąpił od bandy, poczym pozostał w wiosce w tak okrutny sposób pozbawionej mężczyzn, i mianował się jej wójtem. Nie zaznał jednak spokoju duszy w miejscu gdzie tyle krzywd z jego przyczyny powstało. Dęczone wyrzutami sumienia, po jakimś czasie postanowił więc przenieść się gdzie indziej. Opuszczając wieś, którą sam kiedyś w taki niegodziwy sposób posiadał, przekazał ją tamtemu słudze, którego niegdyś w zbrojeckim pogromie oszczędzić kazał.

Niespodziewanie dla samego siebie tak hojnie obdarowany i szacowany ów poddany, przez szacunek i wdzięczność dla swego dobroczyńcy, nazwał otrzymaną wioskę jego imieniem, czyli Hermanową. I tak oto ta nazwa miejscowości pozostała już do dziś...

Warto zapytać - a co dalej stało się z Hermanem ?

Jubileusz Szkoły Podstawowej w Budziwoju

To już 160 lat

W numerze 2 „Głosu Tyczyna” zostały zamieszczone materiały dotyczące obchodów Jubileuszu 160-lecia Szkoły Podstawowej w Budziwoju. Kontynuując temat, prezentujemy kalendarium, zawierające najważniejsze daty i wydarzenia z historii tejże szkoły. Być może czytelnicy, a zwłaszcza ci spośród nich, którzy są jej absolwentami, odświeżą przy okazji swoje szkolne wspomnienia.

KALENDARIUM WYDARZEŃ

1847 - Założenie szkoły - na dom szkolny ofiarował hrabia Aleksander Wodzicki „bażantarnię, a na plac pod to zabudowanie ogród dworski w Budziwoju położony”. 11 grudnia 1847 r. budynek poświęcił ksiądz Leopold Olcynghier, kanonik, dziekan i proboszcz z Tyczyna.

1864 - Gmina wystawiła nowy dom szkolny, hrabia Ludwik Wodzicki przekazuje na ten cel 12 drzew.

1865 - Poświęcenie nowego budynku przez księdza Leopolda Olcynghiera, który to budynek „Janowi Chrzycielowi jako patronowi tutejszej szkoły pod opieką oddany został”.

1875 - W myśl orzeczenia Wysokiej Krajowej Rady Szkolnej szkoła zostaje uznana za

etatową o jednym nauczycielu (dotychczas nauka była niesystematyczna), powołano pierwszą Radę Szkolną Miejsową.

1 marca 1878 - Oddano do użytku dobudowaną drugą salę lekcyjną z pokojem dla młodszego nauczyciela.

1 września 1892 - Wysoka Rada Szkolna Krajowa przekształca szkołę na dwuklasową.

1896 - Wybudowano murowaną szkołę o dwóch klasach.

4 września 1914 - Przerwano naukę do sierpnia 1915 r., wybuchła I wojna światowa. Moskale zajęli szkołę i okolicę od 8 listopada 1914 r. do 12 maja 1915 r.

16 grudnia 1918 - Służbowe ślubowanie nauczycieli wobec polskich władz.

13 marca 1928 - Szkołę przekształcono na 4-klasową i utworzono stanowisko kierownika szkoły, którym został Antoni Szela.

1 lutego 1928 - Utworzenie jednoklasowej szkoły filialnej w Przylasku.

Październik 1933 - Ukończono budowę szkoły w Przylasku i rozpoczęto naukę.

1937 - Kierownik Jan Ulrych rozpoczyna starania o budowę nowej szkoły, organizując pochód przez wieś.

1 września 1939 - Wybuch II wojny. Zajęcia nie odbywają się do dnia 1.12.1939. Od tego dnia władze niemieckie zamianowały nauczycielki Marię Telegę i Józefę Schitlerową (uczyły one do 30.09.1945 r.). Z programu usunięto historię, geografię, a lekcje j. polskiego obejmowały naukę pisania i czytania.

1 września 1944 - Szkołę przekształcono na siedmioklasową, kierownikiem zostaje Antoni Kołwa.

1 października 1946 - Oddano do użytku sprowadzony w kwietniu barak poniemiecki, w którym mieściły się cztery sale lekcyjne.

15 lipca 1947 - Zelektryfikowano szkołę, powstaje pierwszy radiowęzeł (w jednej klasie i mieszkaniu kierownika szkoły).

15 lipca 1958 - Rozpoczęto budowę nowej szkoły. W czynie społecznym wybudowano fundamenty i je założono. Jednym z najbardziej aktywnych budowniczych był Józef Bury.

Sierpień 1962 - Otynkowano budynek szkolny, wybudowano budynek gospodarczy, osiatkowano boisko szkolne oraz działkę.

ciąg dalszy na stronie 13

A no jak wieść gminna niesie a starzy ludzie ją często powtarzają przekazując młodszemu, po tym tragicznym polskim epizodzie w życiu tego Niemca, uszedł on daleko stąd. Wędrując po szerokim świecie w końcu przybył już na stałe do swego rodzinnego kraju Cilli). A tam posiadał on, tak jak i cały jego stary arystokratyczny ród posiadał, godność hrabiego.

Ale skoro nawet tak było, to i tam jeszcze coś grafa Hermanna związało z Polską, którą kiedyś opuścił. Oto jak wspomniana wieść dalej niesie, miał być on w swym rodzinnym kraju w pewnym okresie prawnym i faktycznym opiekunem swej bratanicy. Była nią Anna von Cilli, nieletnia wówczas córka zmarłego wcześniej Wilhelma von Cilli i jego żony... Anny Piastówny, córki wspomnianego na wstępie króla Kazimierza Wielkiego. Ale to jeszcze nie wszystko, bo kiedy inny król polski - Władysław Jagiello po raz pierwszy owdowiał po

stracie swej umiłowanej i pięknej małżonki królowej Jadwigi Andegawęńskiej, wolał jego umierającej żony miało być to, aby jej następczynią w kolejnym małżeństwie Jagielli została właśnie wspomniana przed chwilą podopieczna grafa Hermanna - Anna von Cilli, wnuczka ostatniego z Piastów.

Tak też się stało. A w annałach odnotowano ten fakt choćby tak: „...Gdy w roku 1401 przybyło do Cilli, do skazanej, jak się zdawało, na staropanieństwo, około dwudziestoletniej hrabianki, poselstwo polskie w osobach Jana Tęczynskiego, Hińczy z Rogowa i Iwana z Obichowa z prośbą o jej rękę dla króla polskiego... Hermann na wieść o tym, że ma się spowinowacić z królem Polski, zalał się łzami radości i szybko wyprawił Annę do Krakowa...”. Może też wtedy przypomniał sobie znowu o swej Matyldzie?...

Przypisy: Są to obszerniejsze fragmenty, uzupełnione i skorygowane legendy o Her-

manie i pięknej Matyldzie (Izydzie) przygotowanej na konkurs ogłoszony przez Urząd Gminy i Miasta w Tyczynie, przez Lidę Duda, uczennicę kl. Ie Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Tyczynie. Do wspomnianej korekty i rozszerzenia pierwotnej treści legendy posłużyły też dane zawarte w opracowaniach Stefana M. Kuczyńskiego „Król Jagiello ok. 1351-1434” wyd. Ministerstwa Obrony Narodowej W-wa 1985 r. oraz Małgorzaty Duczmal „Jagiellonowie - leksykon biograficzny” - Wydawnictwo Literackie 1996 r. - Anna von Cilli str. 59 i następne. Stąd też pochodzi ujęty na końcu legendy cytat.

Zbigniew Trzeźniowski

Inne legendy z Gminy Tyczyn można znaleźć w wydanych staraniem Gminy Tyczyn zbiorze legend p.t. „Wokół tyczynskiego wzgórza”. Książka do nabycia w Urzędzie Miejskim w Tyczynie pok 25, I piętro.

Spuścizna po Papieżu Polaku

*Bo tu jest twoje życie
i długie trwanie twego pobytu
na ziemi*

...Wielki Post każdego roku jawi się nam jako czas sprzyjający wzmożeniu modlitwy i pokuty, otwierając serce na pokorne przyjęcie woli Bożej. W tym okresie wskazywana jest nam duchowa droga, będąca przygotowaniem do ponownego przeżywania wielkiej tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, przede wszystkim poprzez pilniejsze słuchanie słowa Bożego oraz bardziej wielkoduszne praktykowanie umartwienia, dzięki czemu możemy hojniej przyjść z pomocą bliźniemu w potrzebie.

..., „Bo tu jest twoje życie i długie trwanie twego pobytu na ziemi” (Pwt 30, 20). Te słowa Mojżesz kieruje do ludu, aby go zachęcić do zacieśnienia przymierza z Jahwe w krainie Moab, „abyście żyli wy i wasze potomstwo, miłując Pana, Boga swego, słuchając Jego głosu, Ignąc do Niego” (Pwt 30, 19-20). Wierność temu Bożemu przymierzowi jest dla Izraela gwarancją przyszłości, że będzie mógł zamieszkiwać „na ziemi, którą Pan poprzedził dać przodkom twoim: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi” (Pwt 30, 20). Zgodnie z wizją biblijną, dożycie wieku dojrzałego jest znakiem błogosławieństwa i przychylności Najwyższego. Długowieczność jawi się zatem jako specjalny dar Boży.

Potrzebna nam refleksja nad tym tematem w czasie Wielkiego Postu, w celu pogłębienia świadomości roli, jaką mają odgrywać w społeczeństwie i w Kościele osoby w podeszłym wieku, a tym samym, by usposabiać ducha do serdecznego przyjęcia, jakie zawsze należy im okazywać. W dzisiejszym społeczeństwie - m.in. dzięki zasługom nauki i medycyny - mamy do czynienia z wydłużaniem się życia ludzkiego i w konsekwencji ze wzrostem liczby osób starszych. Stwarza to konieczność zwrócenia szczególniejszej uwagi na świat tzw. „trzeciego” wieku, aby pomóc jego członkom przeżywać w sposób pełny swe możliwości, służąc całej społeczności. Troska o osoby starsze, zwłaszcza wtedy, gdy przeżywają chwile trudne, winna leżeć na sercu wiernym szczególnie we wspólnotach kościelnych społeczeństwach zachodnich, gdzie problem ten jest nadzwyczaj aktualny.

Życie człowieka jest cennym darem, który należy kochać i którego trzeba bronić w każdej fazie. Przykazanie: „Nie zabijaj!” domaga się poszanowania go i promowania zawsze, od początku po naturalny kres. To przykazanie obowiązuje także w obliczu choroby i wówczas, kiedy spadek sił ogranicza zdolność człowieka do autonomii. Jeżeli proces starzenia się z jego nieuchronnymi uwarunkowaniami zostaje przyjęty z pogodą ducha w świetle wiary, może stać się cenną okazją do lepszego zrozumienia tajemnicy krzyża, która nadaje pełny sens życiu ludzkiemu.

W tej perspektywie osoba w podeszłym wieku potrzebuje zrozumienia i pomocy. Należy wyrazić uznanie tym, którzy dokładają starań, by odpowiedzieć na te potrzeby, i zachęcić również innych ludzi dobrej woli, aby korzystając ze sposobności, jaką stwarza okres Wielkiego Postu, zechcieli wnieść także swój osobisty wkład. Pozwoli to bardzo wielu osobom starszym uniknąć poczucia, że są ciężarem dla wspólnoty, a niekiedy nawet dla własnych rodzin, w sytuacji samotności, która wystawia ich na pokusę zamknięcia się i zniechęcenia.

Trzeba dbać o rozwijanie w opinii publicznej świadomości, że ludzie starsi zawsze stanowią wartość, którą należy docenić. Konieczne jest w związku z tym zwiększenie pomocy ekonomicznej oraz inicjatyw ustawodawczych, dzięki którym nie będą oni wyłączeni z życia społecznego. Gwoli prawdy, w ostatnich dziesięcioleciach społeczeństwo stało się bardziej wrażliwe na ich potrzeby, a medycyna rozwinęła metody leczenia paliatywnego, które dzięki integralnemu podejściu do chorego okazują się szczególnie korzystne w przypadku osób obłożnie chorych przez długi czas.

Większa ilość czasu wolnego, jakim ludzie starsi dysponują w tej fazie życia, daje im możliwość podjęcia refleksji nad zasadniczymi pytaniami, które wcześniej zostały być może zaniedbane z powodu naglących spraw bądź takich, które przez nich uważane były za pierwszorzędne. Świadomość, że bliski jest ostateczny kres, skłania człowieka starszego do skoncentrowania się na tym, co istotne, i nadania znaczenia temu, czego nie niszczy upływ lat.

Właśnie ze względu na tę sytuację osoba starsza może wypełniać swą rolę w społeczeństwie. Jeżeli prawdą jest, że



człowiek żyje z dorobku tych, którzy go poprzedzili, a jego przyszłość zależy od tego, w jaki sposób zostały mu przekazane wartości kultury narodu, do którego należy, to mądrość i doświadczenie osób starszych mogą oświecać jego kroki na drodze postępu ku coraz pełniejszej formie cywilizacji.

Ważne jest, by odkryć na nowo to wzajemne wzbogacanie się różnych pokoleń! Wielki Post poprzez swoje wezwanie do nawrócenia i solidarności prowadzi nas do skupienia uwagi na tych ważnych zagadnieniach, które dotyczą wszystkich. Co stałoby się, gdyby Lud Boży uległ swoistej rozpowszechnionej obecnie mentalności, która uznaje za niemal bezużytecznych tych naszych braci i siostry, których możliwości zostają ograniczone przez przypadłości wieku czy przez choroby? Jakże inna natomiast będzie wspólnota, od rodziny poczynając, która będzie starała się być zawsze na nich otwarta i gotowa ich przyjąć!

W czasie Wielkiego Postu, wspomagani przez słowo Boże, zastanawiamy się nad tym, jak ważne jest, by każda wspólnota z życzliwym zrozumieniem towarzyszyła tym, którzy się starzeją. Trzeba ponadto przyzwyczaić się do myślenia o tajemnicy śmierci z ufnością, aby ostateczne spotkanie z Bogiem odbyło się w klimacie wewnętrznego pokoju, przy świadomości, że przyjmuje nas Ten, „który nas utkał w łonie matki” (por. Ps 139, 13b) i który zechciał uczynić nas „na swój obraz i podobieństwo” (por. Rdz 1, 26).

Jan Paweł II
Oroędzie na Wielki Post 2005

Wieści z naszej szkoły

Nowy rok 2008 zaowocował w Szkole Podstawowej w Matysówce szeregiem ciekawych przedsięwzięć. Nie dotyczyły one jednak działań typowo edukacyjnych, choćby z tego powodu, że w styczniu, przez dwa tygodnie dzieci przebywały na feriach zimowych.

Przedsięwzięcia te skierowane były na organizację ciekawych form wypoczynku uczniów i bezpieczną, miłą zabawę. Wszyscy nauczyciele pracujący w szkole wraz z dyrektorem przygotowali harmonogram zajęć na pierwszy tydzień ferii. W planach znalazło się „coś dla ducha i dla ciała”. Każdy uczeń mógł wolne od nauki dni spędzić z...nauczycielem. Zorganizowano wyjazd do Centrum Zabawy „Fantazja” i na basen do Trzebownika.

Uczniowie zwiedzili wystawę przygotowaną przez Biuro Wystaw Artystycznych w Rzeszowie pn. „Tajemnice chińskiego geniuszu - odkrycia i wynalazki”. Zapoznali się też z nowościami kinowymi - obejrzeni film „Don Chichot”.

Równie ciekawymi okazały się zajęcia przygotowane w szkole. Uczniowie mogli korzystać z pracowni komputerowej i sali gimnastycznej.



Organizacja takich ferii przyniosła liczne korzyści, takie jak: stworzenie możliwości lepszego poznania ucznia, promowanie zdrowego i bezpiecznego wypoczynku, a przede wszystkim spędzenia miło i ciekawie wolnego czasu przez naszych podopiecznych.

Szereg zadań czekało na uczniów w pierwszym tygodniu lutego. Wszystkie klasy szykowały się do zabawy karna-



wałowej. Uczniowie klas młodszych mieli za zadanie przygotowanie ciekawego repertuaru na liczne konkursy. Starsi szykowali własnoręcznie (z udziałem mamy lub babci) wykonane stroje, będące „przepustką - biletem” na karnawałowy bal.

4 lutego w szkole pojawiły się znamienite postaci z filmów i bajek. Dziewczynki najczęściej przebrane były za królowy, chłopcy zaś preferowali stroje „waleczne”. Organizowane licznie konkursy wyłaniały przyszłych piosenkarzy, aktorów i tancerzy. Rodzice, którzy wchodzili w skład jury z trudem radzili sobie z werdyktem, ponieważ poziom umiejętności i pomysłowości dzieci był bardzo wyrównany. Na „szóstkę z plusem” spisały się mamusie, przygotowując pyszny poczęstunek i bawiąc się razem ze swoimi pociechami.

Krystyna Kielar

Podziękowanie

Uczniom i rodzicom z klasy IIc Szkoły Podstawowej w Tyczynie, którzy okazali wielkie serce włączając się do akcji zbiórki pieniędzy na operację dla ciężko chorego **Szymonka Szymborskiego**

serdeczne podziękowanie składa wychowawczyni
Małgorzata Rozmus

Uwaga czytelnicy!

Następny numer „Głosu Tyczyna” ukaże się z datą
9 marca 2008 r.

Termin składania tekstów na dyskietce lub CD upływa
3 marca 2008 r.

Zdjęcia mile widziane.

Koncepcja rewitalizacji Tyczyna

Ciąg dalszy ze strony 1

Zespół autorski przyjął również elementy, które nie wchodzą w zakres opracowania, ale jako sugerowane mogą lub powinny zaistnieć dla poprawy funkcjonalności i walorów miasta, a mianowicie: bulwary wzdłuż cieków wodnych Hermanówka, systemu „Plant tyczyńskich” rozplanowanych częściowo na skarpię miejskiej oraz łączących je przejścia poprzecznych wiążących te systemy ciągów pieszych z systemem ulicznym. Niewątpliwie bulwary i planty podniosłyby walory turystyczne miasta oraz udostępniłyby wiele miejsc o dużych walorach widokowych.

Oddzielnym zagadnieniem, które zostało przeanalizowane jest życie miasta. Wnioski, jakie zostały wyciągnięte z tej analizy brzmią następująco:

- przestrzeń centralna nie jest dostosowana do współczesnych funkcji, zaś jej główną wadą jest brak miejsc parkingowych w dni powszednie, a także szybkie obumieranie przestrzeni miasta wieczorem w dni powszednie oraz święta po okresie mszy w kościele parafialnym,
 - większość ulic wyprowadzających z rynku jest „martwa,
 - przedpola widokowe są przestrzeniami bez wskazanej funkcji użytkowej,
 - historyczne osie kompozycyjne zostały współcześnie zatarte.
- Wytyczne projekty wynikające z powyższych wniosków są następujące:
- przestrzeń rynku powinna stać się zdefiniowaną na nowo płaszczyzną, która będzie mogła przyjąć nowe funkcje, skupiające na płycie rynku życie miasta;
 - odtworzenie obwałowań, przebadanie wartości historycznych (badania archeologiczne) może zwiększyć atrakcyjność turystyczną miasta;
 - zagospodarowanie przedpola widokowych, stworzenie bulwarów nad ciekami oraz wytworzenie ciągów pieszych i rowerowych podniesie atrakcyjność miasta przez zwiększenie rozpoznawalności sylwety miasta;
 - należy rozważyć konieczność stworzenia parkingów strategicznych w pobliżu rynku, np. po jego wschodniej stronie;
 - należy przzerzedzić zielenią wysoką na szczycie skarpy miejskiej, na płycie rynku, wprowadzając równocześnie nowe bardziej szlachetne gatunki drzew;
 - należy przesunąć istniejący obelisk na rynek, jego ustawienie nie licuje z wartościami, które niesie, a jego osie nie ist-

nieje, brakuje mu godnego najścia, nie jest ani wyniesiony, ani wyeksponowany.

Opis zachowawczej koncepcji rozwiązania płyty rynku Tyczyna

Płyta: W tej koncepcji płytę rynku zlokalizowano w południowej części przestrzeni rynkowej dzięki czemu można było wytworzyć relacje funkcjonalne pomiędzy płytą, a pierzeją południową. Sama płyta została zaprojektowana w kształcie kwadratu, co przy niedookreślonym kształcie przestrzeni rynkowej (nieforemny trapez) przyczyni się do silnego zdefiniowania i oddziaływania płyty. Płytę zaprojektowano jako „zestaw klocek” o skomplikowanym układzie. W wersji wzbogaconej proponuje się, aby „klocki” o ciemniejszym kolorze stanowiły ruchome elementy, które po podniesieniu za pomocą pneumatycznych siłowników mogłyby tworzyć amfiteatr, którego sceną byłyby przedproża południowej pierzei, a zapleczem sceny przekształcony od strony rynku „Dom kultury”.

Od strony północnej płyty zlokalizowano pomnik siedzącego Króla Ka-



zimierza Wielkiego, założyciela miasta, od którego to pomnika rozwinięto osie kompozycyjną w kierunku północnym. Osie tworzy sadzawka wraz z alejkami corso oraz miejscami do siedzenia. Zamknięciem osi jest przeniesiony istniejący obecnie w narożniku rynku pomnik.

W projekcie starano się zachować jak najwięcej z istniejącej na rynku zieleni wysokiej, a szczególnie dorodny okaz kasztana. Pozostałe drzewa możliwe są do przesadzenia w inne miejsce. Estetyzacja pierzei: W tej wersji przyjęto konsekwentne dostosowanie się do wymogów konserwatorskich jeśli idzie o wszystkie obiekty posiadające wartości zabytkowe. Przetworzono głównie obiekty współczesne, głównie rozczłon-

kowując zbyt monotonne elewacje i tworząc subdominanty przestrzeni rynku. Najsilniejszym przetworzeniem podlegała bryła domu handlowego, która została przeprojektowana poprzez wprowadzenie podziałów wertykalnych, tworząc w ten sposób imitację czterech kamieniczek.

Opis futurystycznej koncepcji rozwiązania płyty rynku Tyczyna

Płyta: W tej wersji płytę zlokalizowano w środku ciężkości przestrzeni rynkowej, symetrycznie do wejścia do obecnego ratusza. Na środku płyty zlokalizowano pomnik stojącego Króla Kazimierza Wielkiego z elementami gotyckich łuków wytwarzających imitację historycznej przestrzeni, w miejscu gdzie według jednej z wersji stał historycznie ratusz miejski. Płyta ratusza częściowo jest uniesiona nad teren, dzięki czemu możliwe jest podświetlenie płyty od dołu. Płytę podzielono na cztery kwadraty inkrustując specjalnie spreparowanym drewnem wyłożone kostką płaszczyzny.

Podobnie jak w poprzedniej wersji główną osie kompozycyjną rynku rozciągnięto północ-południe na przeniesionego obelisku. Płyta rynku wchodzi w relację z przebudowanym przedpolem ratusza, dzięki czemu

mogłyby się na niej odbywać koncerty, czy imprezy patriotyczne, wykorzystując przedpole jako scenę.

Estetyzacja pierzei: W tej koncepcji uznano, iż przy silnym rozwoju miasta i podniesieniu wartości gruntu, aby nie doprowadzić do ruiny obiektów zabytkowych,

przebudowano je tak, aby kondygnacja w dachu też mogła być użytkowana.

W przypadku obiektów współczesnych zastosowano, podobnie jak poprzednio, przebudowę w kierunku ich urozmaicenia i zindywidualizowania. Dwa obiekty - dom handlowy i ratusz zostały silnie przetworzone, tworząc nowe wartości estetyczne. Do tych dwóch obiektów dołożono szklane przesłony, które niczym opakowanie będą tworzyć nową estetykę i nową współczesną wartość estetyczną w mieście.

*dr inż. arch. Andrzej Hrabiec
mgr inż. arch. Anna Stępień
Joanna Zapala, stud. WA PK*

Czym jest rewitalizacja?

Codzienna wędrowka po mieście, droga do pracy i szkoły, wyjście do kościoła, spacer, zakupy to nieustanny proces penetrowania przestrzeni, która sukcesywnie ulega degradacji. Rewitalizacja to proces, który ma tę przestrzeń chronić, uzdrowić, przywracać do życia...

Rewitalizacja (łac. re + vita) w znaczeniu dosłownym oznacza przywrócenie do życia, ożywienie. Zatem są to działania skupione na ożywieniu zdegradowanych obszarów miast, których głównym celem jest znalezienie dla nich nowego zastosowania i doprowadzenia do stanu, w którym obszary zmieniają swoją funkcję. Rewitalizacji nie można mylić z rewolucyjną adaptacją, przebudową, modernizacją, remontem, gdyż są to elementy składowe rewitalizacji.

Termin rewitalizacja zagościł na stałe w słowniku polskich architektów i urbanistów mniej więcej w połowie lat 90



XX w. W Europie Zachodniej (Niemcy, Francja, Anglia) nastąpiło to dużo wcześniej, na przestrzeni lat 60/70 XX wieku. W początkowym okresie królowało modernistyczne podejście do miast: burzenie starego i budowanie nowoczesnych rzeczy. Jednak po kilkunastu latach zmieniono myślenie z rewolucyjnego na zachowawcze. Wpłynął na to w dużym stopniu kryzys paliwowy lat siedemdziesiątych, gdzie rozciąganie miast w przestrzeni stało się wtedy za drogie. Zaczęto szukać dogodniej położonych miejsc pod inwestycje, z infrastrukturą i odkryto zdegradowane obszary w śródmieściach. Burzenie i stawianie nowych budynków wywoływało zawsze mocny protest wśród architektów, urbanistów i mieszkańców. Pojawiła się więc nowa koncepcja: zachowanie zarówno starej zabudowy, jak i kształtowanej struktury społecznej. Taka bardzo kosztowna rewitalizacja zmieniła całkiem wygląd miasta. Zahamowano też rozwój peryferii. Dzisiaj rewitalizacja



oznacz już nie tą klasyczną rewitalizację z lat 70 i 80, obejmującą odnowę budynków. Teraz obejmuje jeszcze szerszy obszar działania, zajmując się przekształcaniem istniejącej zabudowy, struktury społecznej i poziomu



ekonomicznego, w celu ożywienia gospodarczego, poprawy funkcjonalności, estetyki, wygody użytkowania i jakości życia w rewitalizowanym zespole. Dlatego opracowuje się zintegrowane lokalne plany rewitalizacji, w którym rewitalizacja jest procesem wielokierunkowym i rozłożonym w czasie. Jej horyzont nie zamyka się w ramach jednej kadencji samorządu, zwykle obejmuje 10 do 15 lat, a w szczególnych przypadkach nawet więcej. To czas, w którym miasto musi wypracować swoją nową tożsamość, która go odróżnia od innych miast.

Obecnie wyróżniamy trzy kierunki rozwoju rewitalizacji, polegające na:

> ożywieniu opustoszałych śródmieść, które utraciły swoją rolę jako centra handlowe miast,



> poprawę jakości życia i odtworzenie więzi społecznych w wielkich osiedlach - „blokowiskach”,

> zagospodarowanie terenów poprzemysłowych lub opuszczonych przez wojsko.

Na zakończenie warto wybiec myślami w przyszłość... i zastanowić się czy to co dziś słusznie nazywamy rewitalizacją będzie nią za kilka lat? Czy obszary, które dziś proces rewitalizacji ratuje od nieuchronnej zguby, będą przedmiotem zainteresowania specjalistów od rewitalizacji również w przyszłości? Być może przestrzeń miejska zmieni się na tyle, że przedmiotem rewitalizacji staną się nie śródmiejskie obszary miast, ale obszary o chaotycznej zabudowie jednorodzinnej, wielkie centra handlowe, blaszane supermarkety, stadiony sportowe. Któż to wie? Wydaje się jednak, że w rozpoczętym żywym procesie rewitalizacji wszystko jest możliwe, a wszelkie prognozy, nawet te najbardziej wydawało by się odważne mogą stać się najbardziej prawdopodobne...

Krystyna Knutel

Zbliżające się dwie okrągłe rocznice 70-lecie wybuchu II wojny światowej i 20-lecie odzyskania niepodległości Polski od upadku komunizmu zobowiązują nas wszystkich do ukazywania biografii ludzi, którzy wnieśli szczególnie wkład w walkę z reżimem hitlerowskim i komunistycznym.

Tych żyjących i tych, którzy odeszli już do wieczności. Tych bohaterów, którzy tworzyli historię lokalną i regionalną, a ich przerażające życiorysy posłużą nam do kształtowania postaw patriotycznych młodego pokolenia. Za odwagę i bohaterstwo jedni odsiadywali długoletnie wyroki na Łubiance, które zwykle kończyły się śmiercią. Innym oszczędzono cierpień i strzałem w tył głowy pozbawiano ich życia. Jeszcze inni pod innym nazwiskiem uciekali na tzw. ziemię odzyskane i podejmowali pracę.

Wśród tych ostatnich znalazł się kpt. Jan Rabczak - dowódca tyczyńskiej placówki AK. W dość licznych opracowaniach i wydawnictwach dotyczących Ruchu Oporu w okresie II wojny światowej jest przedstawiona sylwetka Jana Rabczaka związana z odpowiednimi zdarzeniami, bądź to przy organizacji rocznicowych uroczystości związanych z Ruchem Oporu. Moim zamiarem jest zebranie i uporządkowanie tych wiadomości i przedstawienie opinii publicznej szerszej biografii tego niezwykle zasłużonego człowieka, byłego żołnierza Polski Podziemnej.

Jan Rabczak, syn Michała i Anieli z domu Szala urodził się 31 maja 1910 r. w Nowym Borku pow. Rzeszów. W 1932 r. ukończył zdając maturę I Gimnazjum męskie im. ks. Stanisława Konarskiego w Rzeszowie. Od września tego roku do czerwca 1933 r. kończy Dywizyjny Kurs Podchorążych Rezerwy Piechoty przy 17 pułku piechoty w Rzeszowie. Po szkole jako plutonowy podchorąży przydzielony na praktykę do kompanii 38 pułku piechoty w Przemyślu, przechodząc tam pierwsze ćwiczenia zimą 1934/1935 r. 1 stycznia 1935 r. został awansowany do stopnia podporucznika rezerwy piechoty. Od połowy sierpnia do połowy września 1936 r. brał udział w ćwiczeniach w 3 pułku piechoty w Jarosławiu jako dowódca plutonu ckm. Jesienią w roku 1938 został powołany na ćwiczenia do Ośrodka Wyszkolenia Rezerw Piechoty w Różanie nad Narwią na osiem tygodni, gdzie ukończył kurs dowódców kompanii ckm i kurs dowódców plutonu broni przeciwpancernej.

Kapitan Jan Rabczak - żołnierz Armii Krajowej

Z dziejów Ruchu Oporu



Jan Rabczak z rodziną

W przededniu wybuchu II wojny światowej 18 sierpnia 1939 r. został wezwany, a zarazem mianowany dowódcą koszar i Fabryki Cegielskiego, znajdującej się za koszarami I Baonu. Pełnił tam służbę wraz z dwoma oficerami po osiem godzin bez przerwy do 30 sierpnia 1939 r. Po napływie rezerwistów został wyznaczony na dowódcę plutonu 1 kompanii ckm i w dniu 31 sierpnia wyruszył wraz z oddziałem transportem kolejowym na front. Po wylądowaniu oddziału i sprzętu w miejscowości Gromnik, batalion przeszedł pod Zakliczyn nad Dunajcem. Wraz z 1 batalionem brał udział w bitwach pod Zakliczynom, Tuchowem, Łodzinką Górą, Mieżyłowicami, w lasach Janowskich i Hołoskiem pod Lwowem. Tu dostał się do niewoli niemieckiej. Po trzech dniach pobytu w niej w Medyce i Przemyślu ucieka w dniu 21 września 1939 r. Wygłodzony i wyczerpany żołnierz zapada na czerwonkę, z której to choroby wyleczył go dr Obara z Tyczyna.

Rekonwalescencja trwała 4 miesiące. Jan Rabczak pozostał już w Tyczynie i włączył się w działalność Ruchu Oporu. Do ZWZ wprowadza go kol. Lutak ps. "Orzeł" w marcu 1940 r., i od tego czasu do sierpnia 1944 r. pełnił funkcję dowódcy placówki Tyczyn. Do placówki należało miasto Tyczyn z 9-cioma gromadami. Ludność placówki liczyła około 21 tysięcy. W placówce powstał oddział propagandowy wydający czasopismo „Na Posterunku”, który został przejęty przez Inspektorat. Kierował tą grupą podporucznik Jan Bałda, a korektorem był jego brat Ludwik. Pierwsze

numery były pisane na maszynie Zarządu Gminnego w Tyczynie. Podporucznik Jan Rabczak w placówce zorganizował 10 pełnych plutonów i 1 pluton dywersyjny. W okresie akcji „Burza” było zorganizowanych około 1000 ludzi. Akcje bojowe tyczyńskiej placówki są już opinii publicznej znane.

W dniu 11 listopada 1941 r. Jan Rabczak zostaje awansowany do stopnia porucznika, a z dniem 15 sierpnia 1944 r. do stopnia kapitana.

Od tego czasu zaczyna się droga przez mękę. W dniu 16 września 1944 r. zostaje aresztowany przez K.B.W. w domu rodzinnym i przewieziony do Sądu Okręgowego w Rzeszowie. 20 października zostaje wezwany na rozprawę. Trybunał składał się z pułkownika i podpułkownika (sowieci) w polskich mundurach, nie wymienili ani jednego słowa po polsku. W składzie było dwóch Polaków, major Rzewuski i sekretarz. Rozprawa trwała od 12 do 14 minut i sąd przeszedł na naradę. Po kilku minutach sąd wrócił na salę i odczytał wyrok śmierci. Kapitanowi Rabczakowi pozwolono powiedzieć kilka zdań. Mówił tak przekonywująco, że mjr Rzewuski zaczął płakać. Ukłąkł, rozłożył ręce i powiedział: „na rany Chrystusa ja jestem niewinny”. Na oprawcach sowieckich nie zrobiło to żadnego wrażenia.

W nocy wyprowadzono kpt. Rabczaka oraz Kucharskiego Edmunda syna kierownika szkoły w Lutoryżu na dziedziniec i polecono wsiadać do samochodu twarzą do podłogi. Wywieziono ich do lasów głogowskich. Pierwszy jest wyprowadzany na skraj lasu kpt. Rabczak,

Jubileusz Szkoły Podstawowej w Budziwoju

To już 160 lat

Ciąg dalszy ze strony 7

2 września 1962 - Uroczyste otwarcie szkoły. Przybyły władze wojewódzkie i powiatowe: Michał Ostrowski, Władysław Kruczek, Kazimierz Żmudka, Wojciech Wiśniewski, E. Rudolf, poseł Depa. Szkoła otrzymała imię Józefa Warzochy. 1 grudnia 1962 - Młodzież rozpoczęła naukę w nowym budynku szkolnym. Uczyli się w nim klasy IV-VII, w starym klasy I-III.

Kwiecień 1964 - Zasadzono przy szkole sad niskopienny.

Wrzesień 1964 - Rozpoczyna działalność zespół muzyczny prowadzony przez Apolonię Kościak. Instrumenty dla zespołu zostały zakupione za pieniądze przysłane od rodaków pochodzących z Budziwoja, a mieszkających w USA.

Luty 1965 - Zakończono budowę ciepłarni, zasadzono pomidory, sałatę i 300 fiołków alpejskich.

Wrzesień 1965 - Młodzież szkolna bierze udział w uroczystości odsłonięcia pomnika ku czci ofiar faszyzmu.

Wrzesień 1966 - Po raz pierwszy realizowany jest program klasy VIII.

Luty 1973 - Oddano rozbudowany o jedną kondygnację budynek szkolny, na drugim piętrze mieści się pięć pracowni. Od lutego przestaje funkcjonować budynek starej szkoły.

potknął się i wyrócił. Nadciągające chmury zasłoniły księżyc, oprawca krzyknął: uciekaj. Jak wspominał Rabczak, tę sytuację sobie wymodlił. Nad ranem dotarł na plebanię w Zaczemiu, później do Przybyszówki i przez 5 miesięcy tulał się w różnych kryjówkach. Po jego aresztowaniu następcą na placówce w Tyczynie został Huchla Mieczysław ps. „Wilbik” do roku 1946 kiedy to też został aresztowany.

Jan Rabczak 3 maja 1945 r. wyjechał do Leszna na tzw. Ziemię Odzyskaną. W dniu 12 maja objął stanowisko sekretarza gminy we Wschowie, a później sekretarza Wydziału Powiatowego we Wschowie. W dniu 27 kwietnia 1947 r. dobrowolnie zgłosił się w Powiatowym

Czerwiec 1975 - Przestaje funkcjonować szkoła w Przyłasku. Uczniowie dojeżdżają do szkoły w Budziwoju.

1977 - Wykonano boiska asfaltowe.

1 września 1990 - Dyrektorem szkoły zostaje Wiesław Ulman, a wicedyrektorem Zofia Różycka.

5 listopada 1991 - Szkoła przystępuje do Towarzystwa Szkół Twórczych.

Październik 1998 - Szkoła przystępuje do sieci Szkół Promujących Zdrowie.

1999 - W wyniku reformy systemu oświaty szkoła zostaje przekształcona na sześcioklasową.

2004 - w wyniku inwestycji podjętej przez organ prowadzący szkołę - gminę Tyczyn, budynek szkoły został ocieplony, otrzymał nową elewację, wymieniono też wszystkie okna.

2005 - Ukazuje się książka „Szkoła Podstawowa w Budziwoju w latach 1847-1973” autorstwa Teresy Borowiec i Reginy Kawy.

2005, 2006 - Szkoła dwukrotnie otrzymuje Znak Jakości Interkl@sa.

Czerwiec 2006 - Pełnienie obowiązków dyrektora i wicedyrektora kończą Wiesław Ulman i Zofia Różycka.

Urządzenie Bezpieczeństwa Publicznego w Ilawie, zgodnie z art.2 ustawy z dnia 22 lutego 1947 r. o amnestii. W październiku 1949 r nasiliła się inwigilacja względem kpt. Rabczaka w pracy i w domu. Musi po raz drugi uciekać aby przetrwać. Dopiero 10 lutego 1968 r. Izba Wojskowa Sądu Najwyższego darowała karę i uzyskał pełną rehabilitację.

Za bohaterskie działania został odznaczony Krzyżem Partyzanckim, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami i Krzyżem Walecznych.

Zmarł w 2000 r i został pochowany skromnie bez honorów wojskowych na cmentarzu w Prabutach w województwie pomorskim.

Roman Sowa

1 września 2006 - Dyrektorem szkoły zostaje Renata Kędzińska, a wicedyrektorem Marta Chlebek.

Październik 2006 - Pierwsze miejsce szkoły w ogólnopolskim konkursie ekologicznym „Program ekoespółów w mojej szkole”.

8 grudnia 2007 - Szkoła obchodzi jubileusz 160-lecia istnienia.

Szkolą kierowali:

1.09.1878 - 1.02.1879 r. Romuald Gutwein
2.02.1879 - 31.01.1908r. Józef Mach
2.02.1908 - 30.08.1908 r.

p.o. Zofia Kopycińska
1.09.1908 - 28.12.1929 r. Antoni Szela
20.01.1929 - 1.12.1937 r.

p.o. Antoni Magierło
1.01.1937 - 1.11.1943 r. Jan Ulrych
1.11.1943 - 31.08.1944 r.

p.o. Katarzyna Ulrychowa
1.09.1944 - 30.11.1944 r. Antoni Kołwa
1.12.1944 - 1.10.1945r.

p.o. Władysława Kołwa
1.10.1945 - 31.01.1954 r. Antoni Kołwa
1.02.1954 - 31.08.1954 r.

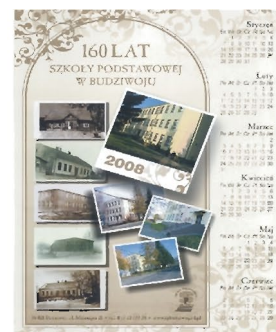
p.o. Leopold Knutel
31.08.1954 -31.08.1957 r. Michał Dudek
1.09.1957- 30.10.1960 r. Eugeniusz Vogel
1.11.1960-31.08.1973 r. Antoni Borowiec
1.09.1973 - 31.08.1974 r.

p.o. Czesław Skoczylas
1.09.1974 - 31.08.1990 r. Antoni Rut
1.09.1990 - 31.08.2006 r. Wiesław Ulman
1.09.2006 - Renata Kędzińska

Regina Kawa

W Szkole Podstawowej w Budziwoju są do nabycia **okolicznościowe kalendarze wydane z okazji 160-lecia powstania szkoły.**

Wolne wpłaty za kalendarze zostaną przeznaczone na zakup sprzętu sportowego dla szkoły.



Jak zmienić przeznaczenie budynku

Na pytania związane z wykorzystaniem lokalu, w którym będzie prowadzona działalność gospodarcza odpowiada **Mariola Berdysz, dyrektor Fundacji Wszechnica Budowlana.**

Adaptacja lokalu

> Chcemy zaadaptować lokal handlowy w bloku mieszkalnym na parterze na zakład pracy. Będzie to nieuciążliwa produkcja. Blok ma już pozwolenie na użytkowanie, ale lokal jest jeszcze w stanie surowym. Będzie tam pracować ok. 10. osób na jednej zmianie. Musimy w lokalu wykonać nowe instalacje, m.in. wentylację i węzeł sanitarny. Wiem, że w tym miejscu nie ma planu zagospodarowania przestrzennego - czy w takiej sytuacji trzeba występować o warunki zabudowy?

- Tak. Wprawdzie czytelnik nie podaje, o jaką produkcję chodzi, ale z zakresu prac dostosowawczych wynika, że potrzebne będzie pozwolenie budowlane. A to oznacza, że będzie musiał wystąpić o warunki zabudowy na przebudowę ze zmianą sposobu użytkowania. Występuje się o nie do właściwego urzędu miasta bądź gminy. Radzę wystąpić o takie warunki, zanim zaangażuje się pan w inwestycję, może się bowiem okazać, że umieszczenie w tym konkretnym miejscu produkcji jest niemożliwe, np. nie ma możliwości dopuszczenia tej funkcji ze względu na przeznaczenie obiektów znajdujących się w sąsiedztwie. Powyższe wyjaśnienia dotyczą lokalu znajdującego się już w użytkowaniu. Jeżeli jest to obiekt w budowie, to potrzebne będzie zamienne pozwolenie na budowę, bo zmiana sposobu użytkowania jest istotnym odstępstwem od projektu.

Biuro w zabytku

> Wraz z inną osobą jestem właścicielem lokalu mieszkalnego na II piętrze w kamienicy wpisanej do rejestru zabytków. W części mieszkania chcemy wspólnie prowadzić: biuro rachunkowe. Jakie kroki mamy poczynić, czy uda nam się pominąć uciążliwą drogę zezwoleń i zmiany sposobu użytkowania lokalu? Czy wystarczy, że w urzędzie miejskim w referacie opłat i podatków zgłosimy płacenie jedynie innego podatku od nieruchomości?

- Na ogół nie ma przeszkód w prowadzeniu w mieszkaniu jednoosobowo, a nawet w dwie osoby, działalności gospo-

darczej, zwłaszcza jeżeli jest to praca biurowa. Ale problemy się pojawiają, gdy do biura będą przychodzić klienci albo zatrudnią państwo u siebie chociaż jedną osobę na umowę o pracę. Wówczas trzeba zgłosić zmianę sposobu użytkowania. Zmieniają się bowiem warunki - przede wszystkim pracy, a często też bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Na przykład będzie przychodziło tylu klientów, że klatka schodowa w takim budynku okaże się zbyt wąska. Generalnie - jeżeli nie jest to działalność jednoosobowa i jest związana z zatrudnieniem osób na umowę o pracę, to zgłoszenie będzie potrzebne. Sprawę u państwa komplikuje dodatkowo fakt, że jest to budynek zabytkowy. Potrzebna będzie opinia osoby z odpowiednimi uprawnieniami budowlanymi, która stwierdzi np., czy stropy wytrzymają obciążenie wynikające z prowadzonej działalności. Trzeba też zapytać o zgodę konserwatora zabytków.

Skup skupowi nierówny

> Nasza spółdzielnia rolnicza wydzierżawiła niepotrzebny jej magazyn zbożowy, w którym znajdował się też punkt skupu zboża, na punkt skupu złomu. W budynku nie dokonano żadnych przeróbek ani zmian konstrukcyjnych. Czy trzeba zgłosić zmianę sposobu użytkowania takiego obiektu?

- Tak. Zupełnie inne są wymagania techniczne przy magazynach zbożowych, a inne przy zbiorce złomu. Trzeba będzie też sprawdzić, czy tego rodzaju działalność jest w danym miejscu dopuszczona w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Jeżeli takiego planu nie ma, to trzeba będzie wystąpić o warunki zabudowy. Może się też okazać, że trzeba przeprowadzić na tyle istotne zmiany, że potrzebne będzie pozwolenie budowlane. Wówczas niezbędny się okaże projekt budowlany oraz oświadczenie o dysponowaniu terenem na cele budowlane.

Magazyn to nie stolarnia

> Użytkuję magazyn paszowy jako stolarnię. Czy muszę zmienić sposób użytkowania hali, jeżeli jestem dzierżawcą?

- O zmianę sposobu użytkowania może wystąpić zarówno właściciel nieruchomości, jak i dzierżawca. To od umowy między państwem zależy, kto to zrobi. Z pewnością wymagania dla magazynu paszowego są zupełnie inne niż dla stolarni. Musi więc pan zgłosić zmianę spo-

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej „Eko-Strug” Sp. z o.o. w Tyczynie informuje, że:

świadczy kompleksowe usługi w zakresie wykonawstwa przyłączy wodociagowych i kanalizacyjnych. Przyłącza wykonujemy z materiałów własnych lub materiałów powierzonych przez klienta. Na wykonane roboty Spółka wystawia faktury VAT oraz udziela gwarancji.

Ponadto Spółka „Eko-Strug” wykonuje usługi w zakresie:

- wcinki na istniejącym wodociągu,
- nawiercenia istniejącego wodociągu,
- wykonanie przykanalika wodociagowego,
- wykonanie przykanalika sanitarnego,
- usługi specjalistycznym sprzętem ciśnieniowym WUKO do przepychania zatorów kanalizacji sanitarnej, czyszczenia kanalizacji i studzien,
- pomiary oporności instalacji elektrycznej,
- usługi koparką JCB mini,
- zamykanie przyłączy na okres zimowy,
- otwieranie przyłączy po zimie,
- trwałe wyłączenia i ponowne włączenia dopływu wody i odbioru ścieków.

Wszelkich informacji o świadczonych usługach udzielają pracownicy Działu Technicznego tel. 017-22-19-312, 017-22-19-360, 600-388-611

*Prezes Eko-Strug
Józef Cisło*

sobu użytkowania i liczyć się z tym, że starosta nakaże wystąpić o pozwolenie budowlane. Musi się pan liczyć też z koniecznością uzyskania warunków zabudowy i zagospodarowania terenu (chyba że w tym miejscu jest obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego). Potrzebne również będą inne uzgodnienia, np. przeciwpożarowe czy sanitarne.

Sklep na bank

> Wynajmowałem lokal użytkowy na sklep z artykułami RTV. Umowa się skończyła i teraz lokal chce wynająć bank. Wydział budownictwa urzędu miejskiego uważa, że w takiej sytuacji następuje zmiana sposobu użytkowania lokalu użytkowego. Czy ma rację?

- Tak. Inne są wymagania dla sklepów, a inne dla banków. W banku musi być miejsce m.in. na sejf, a co się z tym wiąże - inny będzie układ i wielkość obciążeń. Dlatego zgłoszenie jest konieczne. Może też się okazać, że potrzebne będzie również pozwolenie budowlane, zależy to od zakresu wykonywanych prac.

„Rzeczpospolita”, 12 lutego 2008 r.

Jeśli szukasz pracy...

Nazwa stanowiska	numer oferty
- robotnik, kierowca C+E	795
- kierowca B	794
- kierownik sklepu	792
- monter co i sieci wodociagowych	783
- tynkarz gipsowy	778
- magazynier	777
- kasjer-sprzedawca	776
- konwojent	775
- pracownik ochrony	774
- magazynier	770
- księgowia	763
- magazynier	761
- pracownik działu kadr	760
- sekretarka	758
- spec. d/s eksportu	757
- kasjer-fakturzysta	756
- organizator szkoleń	755
- blacharz-lakiernik samochodowy	754
- przedstawiciel handlowy	748
- pracownik fizyczny	740

WSK-PZL W RZESZOWIE

Przyjmnie do pracy:

- * spawaczy
- * ślusarzy
- * frezerów

(również kobiety),
CV składać w GCP w Tyczynie

Te i inne oferty pracy znajdziesz
w **Gminnym Centrum Pracy**
(Tyczyn, ul. Rynek 25) czynnym od
poniedziałku do piątku od godz. 7.30
do godz. 15.30, **tel. 017-22-91-885.**

Porady prawne

W siedzibie Gminnego Centrum
Informacji w Tyczynie, ul. Rynek 25,
w każdy czwartek w godz. od 9.00 do
13.00 **bezpłatnych porad prawnych**
udziela mgr Maciej Bandelak

Centrum Informacji Gospodarczej
w Tyczynie z siedzibą w Gminnym
Centrum Pracy (Tyczyn, ul. Rynek 25)
oferuje

**bezpłatne porady z zakresu
pozyskiwania dotacji unijnych
dla małych i średnich firm,**

których udziela Dominik Rybka, ekspert
VENTO Consulting w każdy poniedziałek
w godz. 8.00-11.00,
tel. 017-22-91-885, 502-188-134.

Burmistrz Tyczyna ogłasza

przetarg ustny nieograniczony

na wynajem lokalu z przeznaczeniem na
punkt apteczny w budynku Ośrodka
Zdrowia w Borku Starym na czas nie-
określony licząc od daty skutecznego
zakończenia przetargu.

> Termin płatności czynszu - z góry do
dnia 10 każdego miesiąca.

> Lokal o powierzchni 41 m² usytuowa-
ny jest na parterze z osobnym wejściem.

> Cena wywoławcza czynszu miesięcz-
nie łącznie z VAT wynosi 650 zł, wadium
35 zł, postąpienie 10 zł.

> Przetarg odbędzie się 26 marca 2008 r.
o godz. 9:00 w Urzędzie Miejskim w Ty-
czynie ul. Rynek 18 w sali posiedzeń.

> Warunkiem udziału w przetargu jest
wpłata wadium w gotówce lub przele-
wem na konto Urzędu w BS w Tyczynie
nr: 80916400082001000002860018 lub
w kasie Urzędu do dnia 25 marca 2008.
> Przed otwarciem przetargu uczestnik
przetargu zobowiązany jest do przedsta-
wienia komisji przetargowej oryginału
potwierdzającego wpłatę wadium.

> Wadium wpłacone przez uczestnika,
który wygrał przetarg zalicza się na po-
czet czynszu za przedmiotowy lokal. Wa-
dium wpłacone przez innych uczestni-
ków przetargu podlega zwrotowi w ka-
sie urzędu w Tyczynie niezwłocznie po
odwołaniu albo zamknięciu przetargu,
nie później niż przed upływem 3 dni od
dnia odwołania, zamknięcia, unieważnie-
nia lub zakończenia przetargu wynikiem
negatywnym.

> Burmistrz Tyczyna zastrzega sobie pra-
wo do odwołania ogłoszonego przetargu
z ważnych powodów.

> Szczegółowe informacje o lokalu i
przetargu można uzyskać w Urzędzie
Miejskim, pok. nr 13 tel. 22-19-211 w.13.

Burmistrz Tyczyna

działając na podstawie art.35 ust.1
ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami
(Dz.U. z 2004 r. Nr 261 poz. 2603)
informuje, że na tablicy ogłoszeń
w Urzędzie Miejskim w Tyczynie,
ul. Rynek 18 oraz na stronie internet-
owej www.tyczyn.pl/bip został
umieszczony **wykaz nieruchomości
przeznaczonych do dzierżawy** doty-
czącej działek nr: 1117/6, 996, 2784/
20, 415 położonych w Tyczynie.

Bliższe informacje dotyczące
wyżej wymienionych nieruchomości
można uzyskać w Urzędzie Miejskim
w Tyczynie, pokój nr 11.

Informuje się, że rozpoczął
się **proces likwidacji Kółka
Rolniczego w Tyczynie.**

Prosi się ewentualnych
wierzycieli o zgłaszanie swoich
wierzycielności do Pana Andrzeja
Grondeckiego,

tel. 017 22-19-518.

Nowy
Zarząd
PSL

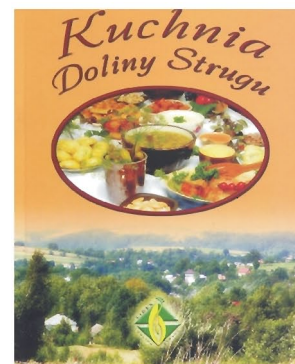


Z udziałem 16 delegatów i Jerze-
go Wiśniewskiego - Prezesa Zarządu
Powiaty Rzeszowskiego, 5 stycznia br.
odbył się gminny zjazd Polskiego Stron-
nictwa Ludowego.

Głównym celem zjazdu był wy-
bór Prezesa oraz Zarządu Gminnego
PSL, jak również sprawozdanie z dotych-
czasowej działalności. Zebrani udzielili
absolutorium ustępującemu zarządowi
oraz wybrali nowy Zarząd w składzie:
Tomasz Chlebek - Prezes, Zdzisława Fura
- Wiceprezes, Andrzej Grondecki - Wi-
ceprezes, Łukasz Płonka - Sekretarz, Le-
szek Ślącza - Członek Zarządu, Dorota
Jamrozy - Członek Zarządu, Wioletta
Kowal - Członek Zarządu.

ag.

Kuchnia Doliny Strugu. Publi-
kacja wydana przez Stowarzyszenie
„Lider Dolina Strugu” zawiera m.in.
przepisy udostępnione przez Koła
Gospodyń Wiejskich i Stowarzyszeń
z gmin: Hyżne, Tyczyn, Chmielnik
i Błażowa.



Publikację można nabyć
w Okręgowej Spółdzielni Telefonicz-
nej w Tyczynie w cenie 28 zł.

W ostatni dzień ferii zimowych, 26 stycznia 2008 r. najlepsi zawodnicy rzeszowskich i tyczyńskich sekcji karate wyjechali na swoje pierwsze zmagania sportowe w nowym sezonie startowym 2008 r. Całe ferie młodsi adepti spędzili na hali sportowej w gimnazjum przygotowując się do XI Grand Prix Bierunia. Grand Prix jest corocznym inauguracyjnym ogólnopolskim turniejem na który w tym roku zjechało prawie 160 zawodników z kilkunastu ośrodków w kraju oraz ekipa z Węgier.

Na turniej śląski w grupie najmłodszej do lat 8 pojechało rodzeństwo **Kacper i Karolina Mendoń**, w grupie do lat 10 i powyżej: **Mateusz Leniart**, bracia **Mirek i Michał Kocur**, **Szymon Ślęczka**, **Maria Zegar** i **Anna Skotnicka** - wszyscy ze Szkoły Podstawowej w Tyczynie. Grupę tyczyńskich seniorów reprezentował w tym turnieju **Mateusz Zieliński** z Zespołu Szkół - profil polityczny.

Grupy młodsze rywalizowały w konkurencjach technicznych kata (walka z cieniem), a grupy starsze dodatkowo jeszcze w walkach semi-kontaktowych (do pierwszego uderzenia).

Największy sukces w grupie najmłodszej odniósł siedmioletni **Kacper Mendoń** zdobywając dwa złote medale w kata i kata z bronią oraz puchar najlepszego zawodnika w swojej grupie wiekowej. 6-letnia **Karolinka**, siostra Kacpra dwukrotnie stawała na podium na II miejscu.

Tenis stołowy.

Rozpoczęła się runda rewanżowa w II lidze kobiet. Walczące w grupie o awans zawodniczki „Jaru” Kielnarowa przegrały swe pierwsze dwa pojedynki z liderem i wiceliderem grupy. Najpierw na wyjeździe uległy 3:7 drużynie z Brzostka, a później u siebie przegrały z LUKS Skrzyszów 4:6. W obu tych meczach nie występowała liderka drużyny z Kielnarowej Magdalena Brzezowska, co również miało wpływ na końcowe wyniki.

Punkty w tych meczach zdobyły: **Jadwiga Kuśnierz-Pękala** 1,5 i 1,5; **Barbara Irzyk** 0,5 i 0,5; **Dorota Rząsa** 1,0 i 0; **Monika Kiełt** 0 i 2,0.

12 lutego w Rzeszowie rozegrany został II WTK w kategorii kadetów. Znow z bardzo dobrej strony pokazali się zawodnicy z Kielnarowej; zwyciężyła Dorota Rząsa uzyskując tym samym awans na Ogólnopolski Turniej Klasyfi-

Karate

Sukcesy w Bieruniu



Rzeszowscy i tyczyńscy karatecy na turnieju w Bieruniu

W grupie starszej, w konkurencjach indywidualnych **Mateusz Leniart** wywalczył złoto i srebro, **Maria Zegar** dwa srebrne medale a **Michał Kocur** jeden srebrny. Bardzo duży sukces odniósł zespół w składzie **Mirek Kocur**, **Michał Kocur** i **Szymon Ślęczka** zdobywając złoty medal. Zdołali oni pokonać trzy silne zespoły ze Śląska i Węgier. Warto dodać że są oni aktualnymi mistrzami Podkarpacia w tej konkurencji.

W grupie najstarszej **Mateusz Zieliński** pierwszą walkę pomyślnie ro-

zegrał na swoje konto, w następnej zmierzył się z aktualnym mistrzem Polski w kat. + 75 kg Miroslawem Mazepą z Pawłowic, niestety ulegając jednym punktem mistrzowi. Dwie następne walki należały już do Mateusza i ostatecznie zakończył swój udział w zawodach na pozycji trzeciej. Czekamy aż w końcu przewiezie złoto. Z dużym zadowoleniem po dużym wysiłku wracaliśmy szczęśliwi do domu.

Wiesław Kisiel

kacyjny. Na VII miejscu uplasowała się **Jadwiga Ziemiańska**. Wśród chłopców III był **Michał Lekon**.

W OTK, który odbędzie się w Krakowie w dniach 7 - 9 marca br. oprócz Doroty udział weźmie inny zawodnik „Jaru” Dariusz Drożdż, który posiada limit imienny.

Łuczniectwo.

W dniach 22 - 24 lutego br. w hali Podpromie w Rzeszowie odbędzie się turniej łuczniczy o Klubowy Puchar Świata, w którym wystąpi żeńska drużyna „Jaru” z Kielnarowej. Będzie to ważny sprawdzian, szczególnie zawodniczek z kategorii junierek młodszych, które w dniach 7 - 9 marca br. w Zgierzu walczyć będą o Halowe Mistrzostwo Polski.

W Rzeszowie wystartuje też była zawodniczka „Jaru” Joanna Rząsa, która w dniach 16 -17 lutego br. w Krakowie wraz ze swoimi koleżankami z Łuczniczki Żywiec zdobyła tytuł wicemistrzyni Pol-

ski w hali w kategorii senierek w łukach bloczkowych. Indywidualnie zajęła VII miejsce. W nagrodę wystartuje w dniach 4 - 8 marca br. w Halowych Mistrzostwach Europy we włoskim Turynie.

Ryszard Rząsa

Zarząd Koła Łowieckiego „Sarenka” w Błażowej

informuje rolników i posiadaczy gruntów o konieczności zgłaszania szkód na piśmie w terminie 7 dni od dnia ich powstania na adres:

Koło Łowieckie „Sarenka”
ul. Młynarska 7B, 36-030 Błażowa.
W zgłoszeniu szkody należy podać:
- adres zgłaszającego, położenie działki i jej numer ewidencyjny, rodzaj i powierzchnię uprawy, powierzchnię uszkodzonej uprawy, telefon kontaktowy.

Turniej halowej piłki nożnej

Po raz drugi w Gimnazjum w Tyczynie odbył się **II Międzynarodowy Turniej Halowej Piłki Nożnej Dzieci i Młodzieży**. W turnieju wzięło udział ponad 100 młodych piłkarzy z klubów: Arvay Sarospatak (Węgry), Strumyk Malawa, Junak Rzeszów, Stal Rzeszów, Resovia, Błażowianka oraz gospodarz Strug Tyczyn. Wszyscy byli dopingowani przez liczną zgromadzoną publiczność. Jako pierwsi do rywalizacji przystąpili zawodnicy z roczników 1995 i '96. Mecze rozgrywano w dwóch grupach systemem „każdy z każdym”, a o końcowej kolejności decydowały punkty, jakie można było uzyskać. Po zaciętych zmaganiach, w kat. młodziej (roczniki 1995 i 1996) I miejsce zajęła drużyna Błażowianki, II miejsce przypadło esovii, na III miejscu uplasowała się drużyna gości z Węgier, na IV miejscu sklasyfikowano gospodarza - Strug Tyczyn. Piąte miejsce zajęli młodzi zawodnicy Junaka Rzeszów, zaś ostatnią pozycję zajęła drużyna Strumyka Malawa.

Przyznano też nagrody indywidualne: najlepszym bramkarzem wybrano **Bartosza Nielipińskiego** z Resovii, zawodnikiem turnieju - **Michała Karnasa** z Błażowej (Michał otrzymał to samo wyróżnienie również rok temu), tytuł króla strzelców wywalczył **Budai Istrán z Węgier**, który strzelił 7 bramek. Ulubienicą publiczności została zawodniczka Arvay - **Kapéri Kitti**. Tak; właśnie zawodniczka. Kapéri broniła barw węgierskiej drużyny i całkiem nieźle jej to szło. Jak widać piłka nożna to nie tylko sport dla facetów.

Po rozdaniu nagród i podsumowaniu młodziej kat. wiekowej, do rozgrywek przystąpili trampkarze starsi (roczniki 1993 i 1994). Grano, podobnie jak poprzednio, w dwóch grupach, systemem „każdy z każdym”. Ostateczna kolejność wśród trampkarzy starszych: **I miejsce Stal Rzeszów, II m. Junak Slocina, III m. Resovia, IV m. Sarospatak, V m. Strug Tyczyn, VI m. Strumyk Malawa.**



Stal Rzeszów - zwycięzca turnieju

Nagrody indywidualne zdobyli: ulubieniec publiczności - **Szabo Petér** (Sarospatak), najlepszy bramkarz - **Konrad Migut** (Strumyk Malawa), najlepszy zawodnik - **Grzegorz Ciura** (Junak), król strzelców - **Patryk Dziubek** (Resovia) - 7 trafień.

Zwycięzcami zostali jednak wszyscy bez względu na wyniki. Każdy z młodych zawodników grał z sercem, za co należą się im słowa uznania. Nagrody, puchary, dyplomy i upominki, wręczali m.in. Burmistrz Tyczyna **Kazimierz Szczepań-**



Strug Tyczyn - trampkarze starsi oraz ich trener Robert Pikiel, Wiceprezes ds. młodzieży Stanisław Sitek i Prezes Klubu Dariusz Fudali



Drużyna Arvay Sarospatak z Węgier

ski, członkowie Podkarpackiego Stowarzyszenia Turystycznego - Sportowego NSZZ „Solidarność”, prezes MKS Strug Tyczyn **Dariusz Fudali**, wiceprezes ds. młodzieży **Stanisław Sitek** oraz Sekretarz Klubu **Andrzej Grondecki**.

Imprezę zorganizowali: Gmina Tyczyn, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Stowarzyszenie Turystyczno-Krajoznawcze NSZZ „Solidarność” oraz MKS Strug Tyczyn. Za zaangażowanie i pomoc w przygotowanie turnieju należą się wszystkim olbrzymie podziękowania, a organizatorom słowa uznania za znakomitą organizację i przygotowanie tej sportowej imprezy.

Także juniorzy mieli możliwość sprawdzenia swoich umiejętności podczas Zimowego turnieju o puchar Zarządu MKS Strug Tyczyn. W turnieju wzięły udział zespoły: **Stali Rzeszów, Błażowianki, Hermana oraz Strugu Tyczyn**. Mecze rozgrywano w dwóch grupach systemem „każdy z każdym”. W każdym meczu od pierwszej do ostatniej minuty trwała zacięta walka. Ostatecznie drużyny sklasyfikowano następująco: I m. Stal I (rocznik starszy), II m. Stal II (rocznik młodziej), III m. Strug I (rocznik starszy), IV m. Strug II (rocznik młodziej), V m. Błażowianka i VI m. Herman. Za najlepszego bramkarza uznano **Arkadiusza Wojnarowicza** (Strug II), zawodnikiem turnieju został **Dawid Gwazdacz** (Błażowianka), królem strzelców **Damian Jancarz** (Stal I).

Sławomir Ferenc

SPRZEDAM/KUPIĘ DZIAŁKĘ - DOM

Sprzedam działkę 27 arów widokową w Hermanowej.
(269/3) Tel. 017-22-99-524 w godz. 8.00 - 9.00

Sprzedam dom w stanie surowym na działce o pow. 4 ary w Tyczynie.
(270/2) Tel. 606-486-762

Do wynajęcia mieszkanie w centrum Tyczyna o pow. ok. 70 m² (do wcześniejszego remontu).
(271/1) Tel. 017 85-75-290; 608-616-585

Sprzedam działkę o pow. 90 arów w okolicach Błażowej.
(z/1) Tel. 017 22-90-534

SZUKAM PRACY / DAM PRACĘ

Opiekunka z doświadczeniem do dziecka szuka pracy.
(95/3) Tel. 017-22-91-574

Firma zatrudni pracownika do prac budowlanych z możliwością przyuczenia.
(96/2) Tel. 783-679-045

Technik sztuk plastycznych wykonuje: zaproszenia, reklamy, dekoracje okolicznościowe.
(97/1) Tel. 017 85-49-952; 608-377-409

Zainteresowani umieszczeniem oferty na naszych łamach, proszeni są o osobisty kontakt z redakcją - UM pok.26. **Oferty „Szukam pracy”, „Dam pracę” i „Sprzedam/kupię działkę, dom” - w Gminie Tyczyn, są bezpłatne.**

Blacharstwo-Lakiernictwo

Mechanika Pojazdowa w Kielnarowej

- > naprawy bieżące > rozrządy > zawieszania
- > skrzynie biegów > sprzęgła > hamulce, itp.

Tel. 017-22-99-629, 512-390-702
Czynne pn. - pt. od 8.00 do 17.00
w soboty w godz. od 8.00 do 15.00



Tyczyn, ul. Kościuszki 20
tel. 017 22-99-243,
fax 017 22-93-104
bisbud@bisbud.com.pl

Dystrybutor materiałów budowlanych
Hurtownia - Rzeszów, ul. Lwowska 120,
tel. 017-85-27-907

GŁOS TYCZYNA

- dwutygodnik. Redaguje Kolegium w składzie: **Jerzy J. Fąfara** - redaktor naczelny, **Alicja Kustra**, **Marta Leniart**, **Zofia Matys**, **Barbara Samolewicz**, **Kazimierz Szczepański**, **Halina Złamaniec**.

Wydawca: Urząd Gminy i Miasta w Tyczynie przy współudziale Miejsko-Gminnego

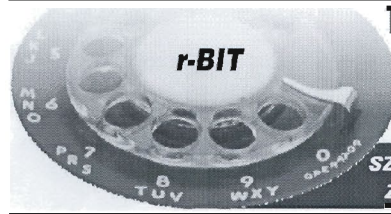
Ośrodka Kultury, Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej oraz Towarzystwa Miłośników Ziemi Tyczyńskiej.

Adres Wydawcy: Urząd Gminy i Miasta, 36-020 Tyczyn, ul. Rynek 18, tel. 017 22-19-310, e-mail: glos@intertele.pl www.tyczyn.pl

Skład i lamanie: Pracownia Komputerowa UGiM w Tyczynie. **Druk:** Drukarnia „Kolor”, Tyczyn, ul. Kościuszki 4a, tel. 017 22-99-345
Wydawca zastrzega sobie prawo skracania i adiuścacji publikowanych tekstów oraz korespondencji, a także opatrywania ich własnymi tytułami. Wydawca nie zwraca nie zamówionych materiałów i nie odpowiada za treść ogłoszeń. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich autorów a nie wydawcy.

ISSN 1231-4609

OGŁOSZENIA



Telefoniczna Informacja
Gospodarcza 94-34
Medyczna 94-39

szukasz informacji...
zadzwoń do "r-BIT-u"

GABINET „CHMIEŁODAR”

Tyczyn, ul. Słowackiego 10

Oferuje:

* masaż klasyczny, relaksacyjny (w domu klienta)

* naturalne produkty zdrowotne

Tel. 511-525-625, 017-22-91-672

Angielski - matury. Tel. 697-996-602 po 17.00

Instalacje elektryczne ogrodowe, domofony.

Szybko, tanio i solidnie.

Tel. 788-611-092

QUAD-y - duży wybór, cena od 699 zł

Sklep „Mewa”, Tyczyn (obok stacji ORLEN)

Tel. 017-22-91-444

POGODA NIERUCHOMOŚCI

Rzeszów, Pl. Wolności 15/5,

tel. 017-711-19-60; 602-898-108

Poszukujemy domów i działek - negocjujemy prowizje

Ubezpieczenia komunikacyjne i inne

- dojazd do klienta, cały tydzień

Rzeszów, Pl. Wolności 15/5,

tel. 017-858-12-20; 602-898-108

Bar „U Wiktora” organizuje:

> przyjęcia weselne, > bankiety,

> spotkania towarzyskie,

> konferencje, prezentacje, imprezy okolicznościowe

- do 120 osób

Zapewniamy miłą i uprzejmą obsługę

Tel. 017 22-91-360

0-608-439-955

pod tym numerem od godz. 15.30 w dni powszednie i święta, zgłaszać można przypadki awarii sieci wodociągowo-kanalizacyjnej, obsługiwanej przez PGK „Eko-Strug” w Tyczynie. W godzinach pracy Spółki awarie zgłaszać można także pod numerami telefonów: 017 22-19-312 017 22-19-360

Koncepcja rewitalizacji Tyczyna

